



forum MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW

Gazeta

Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego



Drodzy Czytelnicy,

Pragniemy przypomnieć Wam o zbliżających się wyborach samorządowych. Już niedługo z ust poszczególnych kandydatów i ich sztabów wyborczych usłyszymy wiele obietnic. Jednocześnie w roku wyborczym obserwujemy uaktywnienie się wielu wójtów i burmistrzów, którzy znów przypominają wyborcom o swoim istnieniu. Jest to tzw. kielbasa wyborcza, ponieważ podczas 4-letniej kadencji można było wiele zrobić dla miasta i mieszkańców.

Nam, wyborcom, każda kampania przynosi nadzieję, że nowi radni, przez nas wybrani, zrealizują chociaż część naszych postulatów i że będzie się nam żyło lepiej, łatwiej i bezpieczniej.

Dlatego też nie możemy być bierni i nieobecni w kampanii wyborczej.

Wybermy osoby nie z klucza partyjnego, ale aktywne, rzeczowe, uczciwe a co najważniejsze wiarygodne i dobre gospodarzy.

Ewa Zembrzycka-Wiater
Redaktor Naczelny



Nie bądźmy obojętni na przyszłość Marek c.d.

Drodzy czytelnicy kontynuując ważną dla nas wszystkich problematykę wyborów samorządowych, którą poruszyłem w artykule pod tym samym tytułem na łamach poprzedniego wydania gazety, muszę przede wszystkim sprostować termin wyborów. Pan Premier ogłosił wybory samorządowe na dzień

12 listopada 2006 r. Tego dnia powinniśmy wszyscy czynnie uczestniczyć w wyborze naszych przedstawicieli do Rady Miasta i Powiatu. Taki czynny udział w wyborach zapewni nam bezpośredni wpływ na to, jak w przyszłości będzie rozwijało się nasze miasto, jak poprawią się warunki życia w naszej małej ojczyźnie.

My, jako stowarzyszenie podjęliśmy już konkretne działania. Dnia 25.09.2006 zarejestrowaliśmy w Państwowej Komisji Wyborczej Komitet pod nazwą KW Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze. Członkowie komitetu to: Pełnomocnik wyborczy Grzegorz Miechowicz, pełnomocnik finansowy Jadwiga Bieniek, członkowie: Maria Borysewicz, Jacek Orych. Komitet nasz postawił sobie za główny cel zebranie ludzi dobrej woli, otwartych głowach i chętnych do służby społecznej. Reprezentatywnych nie tylko dla prowadzących działalność gospodarczą ale dla całego naszego społeczeństwa, bo tylko tacy nasi przedstawiciele zapewnią nam lepszą przyszłość. Obecnie nasze listy kandydatów na radnych są już niemal wypełnione, ale nie zamknięte. Nadal jesteśmy otwarci i gotowi do współpracy z ludźmi, którym przyszłość naszego miasta leży na sercu. Zapraszamy. Pamiętajmy, że każdy z nas ma prawo do czynnego i biernego prawa wyborczego, skorzystajmy z tego. Zróbmy wszystko, aby w naszym mieście żyło się nam jak najlepiej.

KW Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze Marki ul. Przyleśna 17, tel.022 781-13-67, tel. kom. 0 693-173-620.

W bieżącym numerze:

| | |
|--|---|
| Słowo o wyborach | 1 |
| Nie bądź obojętny na przyszłość Marek c.d. ... | 1 |

Wiadomości z miasta

| | |
|---|---|
| Dla kogo pracuję.... Czyli | |
| zonglerka uczuciami | 2 |
| Zaproszenie do współpracy | 3 |
| List do Rady Miasta | 3 |
| Szkola i wychowanie | 4 |
| Zaproszenie na turniej tenisa stołowego | 4 |

Porady prawne

| | |
|--------------------------|---|
| Kapitał początkowy | 5 |
|--------------------------|---|

Internet

| | |
|-------------------------------------|---|
| Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze | |
| w sieci | 6 |

Festyn

| | |
|----------------------------------|------|
| Druga Spartakiada Rodzinna | 7-11 |
|----------------------------------|------|

Problematyka społeczna

| | |
|---------------------------|----|
| Dlaczego wyjeżdżają | 12 |
|---------------------------|----|

Felieton

| | |
|-----------------------|----|
| Okiem Stańczyka | 13 |
|-----------------------|----|

| | |
|-----------------------|----|
| Napisali do nas | 14 |
|-----------------------|----|

| | |
|---------------|-------|
| Reklama | 15-16 |
|---------------|-------|

Wydawca

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze

Kolegium redakcyjne

Redaktor Naczelny

Ewa Zembrzycka-Wiater

I Zastępca Redaktora Naczelnego

Jan Szpunar

II Zastępca Redaktora Naczelnego

Mieczysław Skwierczyński

Sekretarz Redakcji

Maria Borysewicz

Adres Redakcji

ul. Przyleśna 17

05-270 Marki

tel. 022 771 22 97

fax 022 781 35 61

www.msg.net.pl

gazeta@msg.net.pl

DRUK:



ul. Stonaczna 2d, 05-270 Marki
tel. 22 761 95 55 - 56; amk@amk-group.pl

Redaktor techniczny
Kinga Kucińska

Opracowanie graficzne
Jerzy Rogalski



Dla kogo pracuję... Czyli żonglerka uczuciami.

Dnia 13.09.2006r. na sesji XLII Rady Miasta Marki odbyło się spotkanie z Dyrektorem Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie Panem Robertem Czaplą.

Głównym tematem spotkania była komunikacja autobusowa Warszawa - Marki - Warszawa, czyli problem linii 718 i 805.

W niedalekiej przyszłości ma być w godzinach rannych zwiększona ilość autobusów obsługujących nasze miasto. Kiedy i w jakich godzinach będą kursować te autobusy mieszkańcy zostaną poinformowani w późniejszym czasie.

Została podana informacja o próbie zwiększenia ilości linii autobusowych, czyli połączenia Marek z drugą stroną Wisły trasą przez Lewandów do ulicy Włociańskiej na Żoliborzu. Problemem dla ZTM jest wybudowanie pętli autobusowej przy budowanej stacji metra. Planowany termin wybudowania pętli to koniec 2007 roku, a realny termin uruchomienia linii do Marek, to styczeń 2008 roku.

Poruszany był również temat rozszerzenia strefy miejskiej i objęcia Marek pierwszą strefą taryfową. Do końca 2006 roku płacimy ok. 400 tys. zł., lecz ze względu na umowę wygasającą w tym roku środki przekazywane na ten cel będą musiały wzrosnąć.

Według słów Burmistrza miasto nasze płaci mniej niż powinno i dlatego od stycznia 2007 r. kwota ta wzrośnie do ok. 900 tys. złotych, a w przypadku objęcia Marek pierwszą strefą taryfową kwota, jaką trzeba ponieść wzrośnie dwukrotnie i wyniesie ok. 1 800 000 złotych rocznie.

Na konkretne pytania Radnych dotyczące kosztów jednego „wozokilometra”, czyli kwoty obejmującej koszt paliwa, ubezpieczenia itp. Dyrektor ZTM nie był w stanie dać jednoznacznej odpowiedzi. Natomiast w jego obronie stanął o dziwo nasz Burmistrz. Miał on odpowiedź na wszystkie pytania nawet te, które nie zostały przez Radnych zadane!

W tym miejscu nasuwa się pytanie czy Burmistrz pracuje dla nas mieszkańców – jest z nami czy też jest rzecznikiem prasowym ZTM i pracuje dla tej firmy.

Jest to typowe rozdwojenie jaźni, – kim **jestem i dla kogo pracuję** – NIE WIEM!!!

Takie postępowanie naszego Burmistrza jest oburzające.

W sąsiednich Ząbkach Burmistrz Boksznajder staje w obronie „kasy”, jaką ZTM chce, aby miasto wyasygnowało na ten cel. Burmistrz sąsiedniego miasta potrafi walczyć nazywając po imieniu to, co ZTM robi cyt. „... Groźenie wycofaniem autobusów, jak nie zapłacimy to jawny szantaż!..., żeby autobus miejski pojawił się w podwarszawskiej gminie, trzeba zapłacić ZTM haracz...”. Burmistrzowie kilku podwarszawskich gmin chcą się spotkać, by omówić strategię rozmów z ZTM i skończyć z szantażami tej firmy. (*Super Express -19.09.2006r.*)

Natomiast nasz Burmistrz jest rzecznikiem ZTM, a nie naszym, tłumaczy cyt. „...miasto Warszawa ma bu-



dżet deficytowy i o tym wiemy w całej Polsce, bo to nie jest problem samej Warszawy i jest to problem polityczny. I oczywiście trudno, żeby w takiej sytuacji miasto Warszawa godziło się na to, że dokłada do luksusu, przywileju no, bo przecież w takich kategoriach chyba powinniśmy możliwość korzystania z komunikacji miejskiej w naszej sytuacji traktować...”. (Nagranie z XLII sesji Rady Miasta Marki)

Jaki luksus, jaki przywilej? Co można powiedzieć o budżecie naszego miasta, który jest w sposób niegospodarny tworzony i realizowany od przypadku do przypadku, czyli w czasie zbliżających się wyborów coś jest wyborcom wciskane, aby nie myśleli o niegospodarności mijających lat.

Burmistrz Marek wije się i tłumaczy, dlaczego miasto będzie musiało zapłacić więcej - mimo, że nie został o to poproszony, a Dyrektor ZTM wraz ze swoim pracownikiem milczy.

To milczenie jest bardzo wymowne – przecież ZTM ma już swojego rzecznika - naszego Burmistrza.

Pomieszalo się w naszym mieście. Burmistrz przeciwko własnej Radzie, przeciwko nam mieszkańcom – czyżby Burmistrz był radcą prawnym w Zarządzie Transportu Miejskiego w Warszawie?

Jeżeli my mieszkańcy byśmy mieli takiego rzecznika we wszystkich sprawach nas dotyczących jak ma ZTM w postaci naszego przedstawiciela też moglibyśmy nie mówić i siedzieć z założonymi rękoma. Taki dobry adwokat mógłby wiele dla miasta zrobić – tylko, dlaczego nie chce?

W naszym mieście była zwalka dla Warszawy i prosię pokazać, co my mieszkańcy mamy w zamian – co Burmistrz w tej sprawie zrobił w ciągu 10 lat swojej kadencji. Warszawa w zamian dała nieodpłatnie Markom linie autobusowe. W trakcie podpisywania umowy dwa lata temu z tego prawa zrezygnowano i tego aspektu nie wzięto pod uwagę. Tłumaczenie, że zmienił się ustrój i nic nie można było zrobić jest nie na miejscu. Broniąc ZTM-u mówi się o logice, lecz jest to logika nie do zaakceptowania, pogrążająca własne miasto wraz z jej mieszkańcami.

Sąsiednie gminy walczą o swój budżet starają się aby opłaty, które będą wnosić były realne, a nie wyssane z palca, my natomiast przyjmujemy kwoty z sufitu.

Czy Burmistrz uzgodnił swoje stanowisko (obrony ZTM-u) z Radą Miasta?

Dlaczego nie bierze pod uwagę ważnych argumentów naszych Radnych?

(Wszystkich zainteresowanych zapraszam do wysłuchania nagrania z sesji w dniu 13 września br. – od 58 minuty.

Nagranie można pobrać ze strony: <http://www.marki.pl/nagrania/>)

R.K.



Zaproszenie do współpracy

Ukazuje się drugi numer naszej GAZETY. Mamy nadzieję, że Państwo zainteresujecie się także tym wydaniem. Chcemy, żebyście ją czytali, a nie tylko przerzucali kartki, ale poczuli się z nią związani i oraz znaleźli w niej to czego potrzebujecie.

Żeby tak się stało musimy znać Wasze preferencje i oczekiwania, a to wymaga spotkań i dyskusji. Każdy kto ma coś istotnego do zaoferowania – znajdzie tu swoje miejsce. Gdyby się nawet Państwu wydawało, że nie macie nic ważnego do powiedzenia, ale chcecie nas skrytykować – to również zapraszamy. Prosimy tylko nie bądźcie obojętni.

Mamy pierwszy termin na spotkanie, które chcemy prowadzić cyklicznie.

W dniu 10 października 2006 r. o godzinie 18:00 będziemy Was oczekiwać w Markach, **ul. Słoneczna 1, w restauracji MISTRAL.**

Z ogromną radością spotkalibyśmy się z ludźmi młodymi, którzy podjęliby z nami współpracę. Przecież jest w Markach dużo tych, którzy chcą coś zmienić, którzy mają wizję tego miasta. A dziennikarskie doświadczenie może kiedyś w życiu zaowocować.

Mamy nadzieję, że gazeta będzie coraz lepsza, a może się tak stać także dzięki Tobie. Rozejrzyj się wokół siebie, zobacz, co można i co trzeba zmienić – i przyjdź. Czekamy właśnie na Ciebie.



W imieniu Redakcji
Maria Borysewicz – Sekretarz Redakcji

Marki 19.09.2006

Rada Miasta Marki
Burmistrz Miasta Marki

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze w Markach zwraca się z prośbą o podjęcie starań wg właściwych kompetencji w celu poprawienia zaopatrzenia mieszkańców oraz podmiotów gospodarczych w energię elektryczną.

Największe trudności występują w zakresie przydziału i zaopatrzenia w prąd w przypadku nowych inwestycji. Dotyczy to inwestorów budujących zarówno domy mieszkalne, jak i firm prowadzących działalność gospodarczą, a chcących zmodernizować istniejące obiekty czy wybudować nowe. Bardzo często zapewnienie przydziału energii elektrycznej jest odległe w czasie (dwa lata) i dodatkowo obwarowane.

Istotne znaczenie w rozwiązaniu problemu mają działania władz miasta między innymi poprzez odpowiednią politykę planowania przestrzennego, regulowanie stosunków własnościowych, przejmowanie terenów pod drogi i infrastrukturę techniczną. Poprawie powinno ulec bieżące zaopatrzenie w prąd. Jest to problem znacznego zaangażowania się inwestycyjnego energetyki wobec czego postulujemy poświęcenie odrębnej sesji Rady Miasta tej problematyce i zaproszenie do udziału kompetentnych przedstawicieli Zakładu Energetycznego.

Za zarząd MSG
Kazimierz Wiater

Szkoła i wychowanie

Ostatnio trafiła mi w ręce gazeta „Idziemy” z dnia 3. 09. 2006 r. gdzie ze zdziwieniem czytałem wywiad Pani Ireny Świerdzewskiej z naszym mareckim burmistrzem. Tytuł artykułu wielce wymowny „Najważniejsze jest niewidoczne”. Ciekawe dla kogo niewidoczne? Dla mieszkańców? Przyszłych wyborców? Może dla samego burmistrza?

Najpierw było o kanalizacji i drogach i pompatyczne słowa:

„W obecnej kadencji udało się wykonać wszystko, co zaplanowaliśmy, poza budową kanalizacji – ocenia burmistrz”.

Ale, cytuję: „Jako sukces obecnego samorządu burmistrz określa przygotowanie projektów kanalizacji”. Przygotowano więc projekty – kiedy kanalizacja, jakim kosztem, ile lat jeszcze szambowozy? Na te pytania ciągle brak odpowiedzi.

Jesteśmy chyba „zabytkiem” w okolicach Warszawy, bez kanalizacji, bez utwardzonych ulic – ale (znów cytuję) „gdyby zależało nam na schlebianiu mieszkańcom i zdobyciu popularności przed wyborami zafundowalibyśmy sobie chodniki i asfaltowe drogi”. Zauważcie Państwo: „zafundować sobie”.

To może nam poschlebiacie panie i panowie radni przed przyszłymi wyborami? Bo podobno chcecie wszyscy być wybrani ponownie?

Dalej było o szkołach i wychowaniu. Też koniecznie muszę przytoczyć długi cytat z wywiadu:

„W ostatnich latach Marki zainwestowały duże środki w modernizację szkół.

W mieście działa 5 podstawówek. Szkoła Podstawowa nr 3 została powiększona o dwa skrzydła. W jednym jest sala dla klas „0”, sala gimnastyczna i nowoczesna biblioteka. W drugim zaś sale dydaktyczne. Wartość inwestycji przekroczyła 7 mln zł.”

A więc proszę państwa, zdaniem naszego wło-



darza sukces na niebywałą skalę!

Należy się nim pochwalić – bo przecież wykonaliśmy wszystko co zaplanowaliśmy, tyle tylko, że wszystko zostało schowane pod ziemią.

Tyle tylko – a może aż tyle. W Szkole Podstawowej nr 3 dopiero rozpoczęto budowę skrzydła, wylano pierwszy beton, wykopano pierwsze dołki, a okna od strony boiska zabito deskami. Czyżby te 7

mln zł rzeczywiście już wydano?

Dzieci z klas „0” uczą się jak dawniej na strychu, co mocno daje się we znaki i dzieciom i pedagogom, zwłaszcza latem. Przed pedagogami chylę czoła za wytrwałość.

O takich obiektach oddanych, a jeszcze nie wybudowanych kiedyś już było, wówczas nazywało się to propagandą sukcesu. Malowano kamienice od frontu, bo miał przejeżdżać ważny działacz partyjny, nawet trawę malowano na zielono – tak było, czego młodzi czytelnicy nie pamiętają. Nie wrócimy do tego, to nie ten czas, tamte wzorce minęły bezpowrotnie.

Uważajcie Państwo przed wyborami, bo znów będą nam obiecywać złote góry, potem powiedzą, że nic się zrobić nie da albo, że zrobiliśmy wszystko tyle, że tego nie widać. Najważniejsze jest przecież to, co niewidoczne.

Czy potrafimy wybrać osoby, które potrafią coś dla Marki zrobić? Czy Marki nie zasłużyły już na zmianę warty?

Na to pytanie drogi Czytelniku musisz już sobie odpowiedzieć sam.

Nie bądź obojętny, bądź aktywny, przyjdź na wybory – wybierz jak potrafisz najlepiej.

Może wtedy nasze Marki będą piękne?

Piotr Pawłowski

Dnia 21.10.2006 r.

godzina 9.00

Zespół Szkół nr2, ul. Wczasowa 5, Marki

VII Drużynowy Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego

Zgłoszenia drużyn z podaniem imion i nazwisk zawodników (podpisane przez upoważnioną osobę) przyjmowane są do dnia 18.10 b.r.

Zapraszamy reprezentacje zakładów pracy, instytucji i szkół z terenu miasta Marki.

*Pełny regulamin na stronie internetowej www.msg.net.pl
lub Marki, ul. Zakole 21*

Bliższych informacji udzielają:

Tadeusz Skłodowski
tadeusz.sklodowski@sklodowscy.pl
tel. 761-51-80 do 84
601-801-803
fax 761-51-63

Jan Kublik
tel. 692-422-961

KAPITAŁ POCZĄTKOWY WAŻNE DLA OSÓB URODZONYCH PO 1948 r.

KAPITAŁ POCZĄTKOWY- to kwota hipotetycznej emerytury jaką ubezpieczony **urodzony po dniu 31 grudnia 1948 r.** otrzymałby, gdyby spełnił warunki do jej przyznania na dzień 01.01.1999r. , po uwzględnieniu okresów składkowych i nieskładkowych **udowodnionych do 31 grudnia 1998 r.**



3. zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu ZUS Rp-7 wystawione przez zakład w sytuacji, kiedy były przekazywane do ZUS deklaracje bezimiennie (zatrudnienie powyżej 20 osób).

Jeżeli w zakładzie pracy stan zatrudnienia kształtował się poniżej 20 osób i pracodawca przekazywał do ZUS imienne deklaracje rozliczeniowe, to RP-7 lub inne zaświadczenie wystawia zakład ubezpieczeń społecznych właściwy dla zakładu pracy ze względu na adres siedziby (należy podać Nr NKP, po którym był identyfikowany zakład).

Do podstawy wymiaru kapitału początkowego przyjmuje się następujące okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

1. 10 kolejnych lat kalendarzowych od 01.01.1980 r. do 31.12.1998 r.;
2. 20 lat kalendarzowych dowolnie wybranych z całego okresu zatrudnienia (do 31.12.98);
3. dla osób, które do dnia 31.12.1998 r. nie ukończyły 30 lat- faktyczne zatrudnienie.

W celu udokumentowania przebiegu zatrudnienia należy przedłożyć:

1. świadectwa pracy z poprzednich zakładów pracy, zaświadczenia wystawiane przez urzędy pracy i ZUS;
2. legitymacja ubezpieczeniowa z poświadczonym okresem ubezpieczenia, jeżeli zagubione zostało świadectwo pracy;

Decyzję w sprawie kapitału początkowego wydaje oddział ZUS, na terenie którego ubezpieczony jest zameldowany na pobyt stały.

Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie internetowej www.msg.net.pl

opracowała:

Halina Raszka vel Rzepa – kier. działu kadr
Buchalter Skłodowscy Spółka Jawna

ZAKŁAD MECHANIKI PRECYZYJNEJ



K O M E X



Firma „Komex” wykonuje 100% eksportu na rynki zachodnie, głównie końcówki drążków kierowniczych do samochodów osobowych.

Ponadto oferuje:

- akcesoria samochodowe
- obróbkę precyzyjną różnych korpusów na koordynatce bramowej (sip bramowy)
- szlifowanie i walcowanie gwintów
- odkuwki matrycowe do 1 kg

05-261 Marki k.Warszawy, ul. Bukowa 5, tel. 781 25 94, 781 14 23, fax 781 36 43

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze w sieci

W dobie XXI wieku nie sposób sobie wyobrazić sprawnego oraz co najważniejsze szybkiego i rzetelnego przepływu informacji bez dobrodziejstwa jakie niewątpliwie niesie ze sobą internet. Znając tą prawidłowość, oraz wychodząc naprzeciw oczekiwaniom współczesnego czytelnika – nie koniecznie przedsiębiorcy, ale i zwykłego mieszkańca, Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze (MSG), pod adresem internetowym www.msg.net.pl uruchomiło swój serwis.

Mamy nadzieję, że współczesne media, jakimi są gazeta i strona internetowa będą się nawzajem uzupełniały.

Na pierwszy plan strony wysuwają się informacje o MSG, tj. statut stowarzyszenia, historia, władze oraz najbliższe plany. Założeniem twórców serwisu (jak i samego Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego) jest propagowanie oraz wspieranie małej i średniej przedsiębiorczości, a zamieszczane na stronie informacje mają się do tego przyczynić.

Chcemy również poprzez serwis na bieżąco informować Państwa o wydarzeniach, w których MSG bierze czynny udział lub jest ich bezpośrednim organizatorem. Jesteśmy w trakcie tworzenia swoistego „know-how”, który mamy nadzieję będzie pomocny w wielu dziedzinach.

W szczególności chcielibyśmy zachęcić Państwa do



aktywnego korzystania z dwóch działów, to jest z działu **praca** oraz z **forum**. Są to działy do Państwa dyspozycji i naszym życzeniem jest by rozwijały się przy aktywności ze strony przedsiębiorców i mieszkańców Marek.

Dział **praca**, podzielony na kategorie „DAM” i „SZUKAM” będzie bazą danych pracowników i pracodawców. Jego odwzorowanie oraz publikowane ogłoszenia chcemy w przyszłości umieszczać na łamach Gazety.

Forum jest w pełni otwartym medium, gdzie na bieżąco można podzielić się spostrzeżeniami, przekazać istotne informacje itp. Wstępnym założeniem forum jest jego „eksperska” forma. Chcemy zachęcić ekspertów różnych dziedzin, np. podatków, prawa, ekonomii, jaki i innych, codziennych dziedzin życia, do odpowiedzi na ewentualne specjalistyczne pytania pojawiające się w postach publikowanych na forum.

Zachęcając do korzystania z naszego serwisu internetowego prosimy o przesyłanie swoich uwag, propozycji, pomysłów zmian, wzbogacenia i uatrakcyjnienia. Chcemy żeby nasza strona była DLA PAŃSTWA.

Jacek Orych

Istniejemy od 2000 roku!

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze

MSG - Menu podmiotowe

- ▣ [strona główna](#)
- ▣ [aktualności](#)
- ▣ [gazeta](#)
- ▣ [praca](#)
- ▣ [warto wiedzieć](#)
- ▣ [statut](#)
- ▣ [władze](#)
- ▣ [historia stowarzyszenia](#)
- ▣ [wydarzenia](#)
- ▣ [plany](#)
- ▣ [lista członków stowarzyszenia](#)
- ▣ [galeria zdjęć](#)
- ▣ [linki](#)
- ▣ [forum](#)
- ▣ [napisz do nas](#)

Kontakt

MSG
 ul. Przyleśna 17
 05-270 Marki
 e-mail: biuro@msg.info.pl

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze kontynuuje działalność założonego w 2000 roku Mareckiego Oddziału Powiatowej Izby Gospodarczej.

Samodzielną osobowość prawną uzyskało w 2005 roku.

W dniu 4 lipca 2006 roku zostaliśmy zarejestrowani jako organizacja pożytku publicznego.

Powstało, aby wspierać interesy zrzeszonych podmiotów gospodarczych w zakresie ich działania, a także aktywnie uczestniczyć w działalności społecznej.

Cele:

- Doskonalenie norm rzetelnego postępowania w obrocie gospodarczym
- Upowszechnianie zasad etyki w działalności gospodarczej
- Współpraca z władzami administracji samorządowej dla tworzenia warunków rozwoju gospodarczego oraz wspieranie inicjatyw gospodarczych członków
- Popieranie kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników
- Wydawanie opinii o istniejących zwyczajach dotyczących działalności gospodarczej
- Podejmowanie inicjatyw w zakresie działalności sportowej, kulturalnej i charytatywnej na rzecz mieszkańców Marek

KRS 0000231763 NIP 1251350873 Regon 140138224

SBO w Warszawie O/Marki 81 8015 0004 0010 0869 2020 0001

Ostatnia aktualizacja: 30.08.2006 Licznik: 109 © Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze 2006 © TopExpert



II Spartakiada Rodzinna

Niedzielny, słoneczny poranek był zwiastunem rewelacyjnej zabawy podczas II Spartakiady Rodzinnej „Czat” Marki 2006 organizowanej przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze.

Już od godziny 12.30 na stadion Marcovii przychodziły liczne rodziny chętne do uczestnictwa w różnorodnych konkurencjach. O godzinie 13.00 otwarcia spartakiady dokonał Przewodniczący MSG Kazimierz Wiater. Festyn poprowadziła Beata Miechowicz.

Rozpoczęła się sportowa rywalizacja w konkurencjach indywidualnych oraz rodzinnych. Młodsze dzieci biegały na 30 m, a starsze na 60 m i 100 m.



W biegu na dystansie 30 m zwycięzcą został Wiktor Nowak, tuż za nim była Ada Boguszewska i Natalia Walke.

W biegu na dystansie 60 m zwyciężył: Adrian Górny, drugi był Damian Zawadzki i trzecie miejsce zajęli ex aequo Michał Ochman z Marcinem Wojciechowskim.

W biegu na dystansie 100 m dziewcząt najlepsze były: Kasia Pazik, Kasia Skowron, Judyta Szymczyk. W biegu na dystansie 100 m chłopców pierwsze miejsce zajął Mateusz Koput, drugie Łukasz Janowicz, trzecie Darek Pasmowski.

Po biegach, razem z rodzicami można było spróbować swoich sił w konkurencji skoków w workach, chodzeniu na deskach i stać się

wyższym o kilkanaście centymetrów dzięki szczudłom. Bardzo przejęci rodzice dopingowali swoje pociechy, a dumne dzieci, nawet te malutkie niesione na barkach mam lub tatusiów, pokonywały przeszkody.

W tych rodzinnych potyczkach najlepsi okazali się:

Chodzenie na deskach kolejno rodziny: Skłodowskich, Żebrowskich, Pawłowskich

Skoki w workach najlepiej wykonały rodziny: Soból/Kaszkiel, Kosiorków, Orlikowskich

Chodzenie na szczudłach okazało się konkurencją rodzinną Skłodowskich: Gabriela, Sylwia i Dariusz byli pierwsi, o włos za nimi Adam, Karolina, Eryk również Skłodowscy

Inne rodzinne konkurencje to:

- siatkówka – najlepsi to rodzina Łoniewskich, Miechowiczów, Szczepkowskich;

- big bierki tę konkurencję wygrali kolejno Łoniewscy, Waligórscy, Drygałowie;

- kometka – tu bezkonkurencyjni byli rodzina Grzegorzewskich, oraz przedstawiciele rodzin: Michał Ochman i Andrzej Rogalski a trzecie miejsce zajęła rodzina Drygałów.





Najważniejsza była dobra zabawa i radość dzieci, które prowadziły rodziców do kolejnych stanowisk położonych na płycie stadionu, przy których organizowane były konkurencje. Każda rodzina mogła wziąć udział w dowolnej ilości konkursów.

Główną nagrodę i tytuł Sportowej Rodziny Roku 2006 zdobyli państwo Skłodowscy uzyskując największą ilość punktów w konkurencjach rodzinnych. Nagrodę – odtwarzacz DVD ufundowała firma Centr Spaw.

Dzieci z piłkarskim zacięciem mogły wykazać się swoimi umiejętnościami w konkurencjach rozgrywanych o tytuł mistrza techniki piłkarskiej i okaza-

ło się, że dziewczęta równie dobrze sobie radzą jak i chłopcy.

A oto zwycięzcy w technikach piłki nożnej:

Dziewczęta: 1. Dominika Kozłowska, 2. Magda Drozdowska, 3. Ada Boguszewska;

Chłopcy do lat 10: 1. Krzysio Banaszek, 2. Bartek Świdorski, 3. Łukasz Loniewski;

Chłopcy powyżej lat 10: 1. Michał Zasadniński, 2. Michał Ochman, 3. Dawid Pacuszka.

Przyszli mistrzowie warcabów (symultana) mieli przyjemność spotkać się z Mistrzem Polski Pawłem Suheckim. W tej konkurencji najlepszy okazał się Piotr Nagroba.

Zwycięzcy w pozostałych konkurencjach indywidualnych to:

- w rzucie piłką lekarską: Damian Brzeziński, Jan Gołowski, Piotr Kurlanda;

- w skoku wzwyż najlepszym byli kolejno Łukasz Kowalski, Magda Drozdowska, Dariusz Zawadzki;

- strzelanie z łuku bezapelacyjnie wygrał Andrzej Seller, drugi był Piotr Nagroba a trzeci Dawid Brzuzek;

- szachy dziewcząt wygrała Monika Sibińska, za nią była Magda Drozdowska i Ola Waligórska;

- wśród chłopców na szachach nie miał sobie równych Mikołaj Korotko, drugim był Karol Kaszkiet i Krystian Pasymowski trzeci.

Dużym zainteresowaniem cieszył się tenis stołowy, wśród juniorów, najlepszymi byli 1. Tomasz Goll, 2. Ola Motyczńska, 3. Monika Paciorek. Nie gorsi byli w tenisie stołowym seniorzy, trójka najlepszych to: Przemysław Jakubczyk, Michał Kwaśniewski i Andrzej Sobiecki.

Każdy uczestnik zawodów sportowych dostawał kupon na nagrodę. Punkt wydawania nagród wydał ich ponad tysiąc. Wszystkie kupony brały potem udział





w losowaniu nagrody głównej, którą był rower ufundowany przez Pana Klementa Majkowskiego właściciela Piekarni „Klementynka”.

Przy jego losowaniu, też nie brakowało emocji. Udało się ustalić szczęśliwego posiadacza dopiero za piątym podejściem. Nagrodę odebrała Ola Motyczyńska.

Dyplomy i odrębne nagrody otrzymali finaliści wszystkich konkurencji sportowych.

Najistotniejsze było to, że bez względu na płeć i wiek każdy z rodziny mógł znaleźć coś dla siebie.

Nie można pominąć także hapenningu plastycznego, prace dzieci nawiązywały do tematu spartakiady PIĘKNIE ŻYĆ. Na rysunkach mogliśmy zobaczyć jak nasze dzieci postrzegają otaczający świat.

Patrząc na kolorowe prace naszych dzieci, każdy z nas powinien zatrzymać się i zastanowić się nad tym, czy my dorośli nie zatraciliśmy widzenia świata oczami dzieci, którymi przecież tak niedawno byliśmy. Jak łatwo dzieci potrafią pokazać swoje marzenia, jak bardzo są one proste i oczywiste. Myślę, że każdy rodzic potrafi odczytać te marzenia, ale czy potrafi je spełnić?

Wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz tresury psów rasowych i wielorasowych, który rozpoczął festyn. Przekonaliśmy się, że nie tylko psy czystej rasy potrafią sobie doskonale radzić z wykonywaniem skomplikowanych poleceń, a nawet zwyczajny kundelek, potrafi być doskonałym obrońcą lub stróżem. Pokaz przekonał wszystkich jak idealnym przyjacielem może być pies i jak ważne jest to, aby potrafić zapanować nad swoim pupilem.

Podczas spartakiady dominowały konkurencje sportowe, ale w przerwie można było posłuchać niekonwencjonalnej muzyki w wykonaniu DJ BULI i obejrzeć taneczne popisy dzieci.

Jako pierwszy zaprezentował się zespół Folwark, który tworzy 5 chłopaków w wieku 17 - 18 lat. Młodzi zapaleńcy kochający muzykę, dla których zespół jest pomysłem na spędzanie wolnego czasu rozpalili fanów do czerwoności.

Już po chwili na scenie wystąpiły siostry Dominika i Marta Jaszczuk, które w nieco spokojniejszej tonacji przygotowały widzów do następnego występu.

Przygotowana scena nie pomieściła tanecznej grupy ze Szkoły Podstawowej nr 4, więc dziewczęta dały popis swoich umiejętności przed estradą. Niesamowity temperament i radość z jaką członkinie grupy wykonywały cały układ została gromko nagrodzona brawami. Tych 9 dziewczyn w wieku od 12 do 15 lat, które jak mi powiedziały do występu przygotowywały się tylko tydzień, zasługuje na prawdziwy podziw.

Na recital Pana Bohdana Łazuki i Wojciecha Bardowskiego nie trzeba było nikogo zapraszać, wszyscy przypomnieli sobie dawne przeboje.

Jeszcze bardziej stało się słonecznie, kiedy na płycie stadionu pojawiła się w pięknych





strojach i zagrała Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP prowadzona przez kapelmistrza Sławomira Łagockiego. Muzyka, ruch, wdzięk dziewcząt z orkiestry i prezentacja całej orkiestry przyciągnęła wszystkich uczestników Spartakiady na swój występ.

Żeby już niczego nie pominąć, trzeba wspomnieć o dodatkowych atrakcjach, to m.in. przejażdżka zaprzęgiem konnym, sprawdzenie umiejętności z języka angielskiego, darmowa wata cukrowa, zjeżdżalnia, czy punkt medyczny z możliwością zbadania ciśnienia.

Spartakiada była dniem rodziny, dniem, który mamy nadzieję zapamiętamy na długo, był to SPORTOWY ZAWRÓT GŁOWY, nagrodzony niezliczoną ilością nagród i prezentów od sponsorów, ale przede wszystkim dlatego, że zgodnie z hasłem spartakiady, wszyscy jej uczestnicy spędzili czas **CZADOWO AKTYWNIE TWÓRCZO**.

Do zobaczenia za rok!!!

Organizatorzy

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze dziękuje za pomoc i wsparcie przy organizacji spartakiady mającej na celu szerzenie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży oraz propagowanie rekreacji rodzinnej:

Firmie Decathlon, Doradztwo Marketingowe Grzegorz Miechowicz, Buchalter Skłodowscy Spółka Jawna, Godex Cecylia Godlewska, Wakaz Wiater Kazimierz, Eskulap, Ryńscy Development, Minsbud Mieczysław Skwierczyński, „Klementynka” Klemens Majkowski, Centr Spaw Mariusz Nowaczyk, Interior Centrum Andrzej Górski, Bieniek Jadwiga i Kazimierz, MBT, ZPC „Bulik” Bogdan Bulik, Warta Florkiewicz Zbigniew, Budo-Market, Mat-Bud, Cegielnia Osinki, Sanmex, Jędrzejuk Andrzej, Komandor Beata Michno, Toyota Marki Jacek Cygan, PPH „Jolanda” Jolanta Ryciuk, Apteka Grzegorzewski L. Kielek M. sp.j., Dziecięcy Raj Kozłowski, Este Paweł Mianowski, Secpol Mariusz Kurek, Miechowicz Beata, Miechowicz Barbara, Kwiatkowski Tomasz, Zakrzewska Elżbieta, Piaścik Bogdan, Piech Dawid, Zarządowi klubu MTS Marcovia 2000, Szkole Podstawowej nr 1, Szkole Podstawowej nr 2, Szkole Podstawowej nr 3, Szkole Podstawowej nr 4, Zespołowi Szkół nr 1, Zespołowi Szkół nr 2, Komendzie Policji.

Oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy przyczynili się do organizacji II Rodzinnej Spartakiady „CZAT” Marki 2006.



Festyn



Dlaczego wyjeżdżają

Szanowna Redakcjo,

W ostatnich tygodniach bardzo wiele pisze się i mówi o masowych wyjazdach Polaków za granicę w poszukiwaniu pracy, o problemach na polskim rynku pracy, gdzie okazuje się, że brakuje nie miejsc pracy, ale chętnych do jej podjęcia. Niedawno również polskie media informowały, że nasi rodacy, którzy wyjechali w poszukiwaniu dobrego i odpowiednio płatnego zatrudnienia, są zmuszani do pracy w niewolniczych obozach XXI wieku. Nie tego oczekiwali jadąc do zachodnich krajów UE.

Najczęściej wyjeżdżają ludzie młodzi, ponieważ są oni bardziej zdeterminowani, nie mają jeszcze zobowiązań rodzinnych, a taki wyjazd zagranicę często postrzegany jest w kategoriach przygody i szansy na lepsze życie na „zachodzie”. Wyjeżdżają, gdyż w Polsce nie widzą żadnej szansy ani perspektyw na przyszłość. Wielu z tych młodych ludzi podróżujących po Europie w poszukiwaniu pracy to zapewne mieszkańcy Marek.

Zacząłem zastanawiać się, dlaczego ludzie wyjeżdżają. Czy brak miejsc pracy w ich rodzinnej miejscowości jest jedynym powodem, dla którego wolą wyjechać? Jest on na pewno podstawową, ale nie jedyną przyczyną. Poza ogólną sytuacją gospodarczą w kraju, koniunkturą, ogromne znaczenie mają również działania władz lokalnych. Marki są tego doskonałym przykładem. Ich położenie na jednym z głównych wyjazdów z Warszawy na wschód daje olbrzymie możliwości. Jako podwarszawskie miasto, z doskonałym dojazdem do stolicy, powinno zachęcać do inwestowania. Powstały już dwa duże centra handlowe, Makro, nowe salony samochodowe, kilka firm zdecydowało się wybrać nasze miasto na swoją siedzibę. Jednak Marki wypadają dość blado na tle innych tras wyjazdowych ze stolicy – Łomianki, Raszyn, Janki.

Marki są właściwie rozciągnięte wzdłuż jednej głównej drogi, brak jest rozbudowanej komunikacji poprzecznej, brak jest wyraźnego centrum miasta. Bardziej przypomina ono zlepek niepowiązanych ze sobą obszarów zabudowań wzdłuż ulicy Piłsudskiego. Zabudowania te pozostawiają jednak wiele do życzenia. Nawet te nie-



dawno wybudowane czy wyremontowane obiekty, nikną przytłoczone przez szare, smutne, często bardzo zaniedbane i nie remontowane budynki, które straszą swoim wyglądem przejeżdżających przez miasto.

Aby zachęcić ludzi do osiedlenia się w Markach, wybudowania domu, założenia firmy, trzeba natychmiast poprawić wizerunek miasta. Marki mogą stać się jednym z najładniejszych przedmieść Warszawy, ale wymaga to rozsądnego podejścia władz miasta. Mieszkańcom trzeba stworzyć odpowiednie warunki do życia – proste, oświetlone ulice, tereny zielone, drogi rowerowe, obiekty sportowe, basen, z których chętnie korzystali by mieszkańcy. Brak jest miejsc, w których matka z dziećmi mogłaby pospacerować alejkami wśród zieleni lub przysiąść na parkowej ławce. Jednak mimo opracowania nowego planu zagospodarowania przestrzennego w Markach, niewiele robi się w tym kierunku. Plan zagospodarowania przestrzennego powinien zawierać dokładnie określone i rozdzielone strefy mieszkaniowe, strefy inwestycyjne (obszary usługowe i przemysłowe), strefy zielone (parki, skwery, tereny sportu i rekreacji). Powinien również zawierać zalecenia dla inwestorów dotyczące zagospodarowania i estetyki powstających obiektów – zachowanie linii zabudowy, linii i stylu ogrodzenia, obowiązku zadbania o zielen. Takiego funkcjonalnego podziału w Markach nie ma, a estetyka realizowanych w Markach inwestycji nie jest przez urzędników sprawdzana.

Stworzenie odpowiednich warunków do życia w Markach to zachęta dla obecnych i przeszłych mieszkańców. Gdy powstaną ładne i zadbane osiedla, ludzie chętniej będą się tutaj osiedlać. Poprawa estetyki miasta to nie tylko lepsze samopoczucie jego mieszkańców. To również więcej inwestycji firm, dzięki którym powstałyby nowe miejsca pracy i sygnał dla tych, którzy chcieliby stąd wyjechać, że może jednak warto wiązać swoją przyszłość z Markami.

Żeby ludzie chcieli mieszkać i pracować w Markach, należy ich do tego przekonać i zachęcić, a najlepszą zachętą jest dobrze zaplanowana i zadbana przestrzeń miejska, której życzę Naszemu Miastu.

Wojciech Salak



Autoryzowany Dealer Toyota Marki
Władysław Cygan
05-270 Marki, Al. J. Piłsudskiego 2B
tel. 022 763 70 00,
www.toyotamarki.com.pl



Okiem Stańczyka

Miasto, moje miasto! Wzdycham, przechadzając się ulicami w nadziei, że wreszcie poczuję chociaż lekki wiatr odnowy i zmian na lepsze. I rzeczywiście, jedno trzeba przyznać, moje miasto rozrasta się w szybkim tempie. Nowe osiedla mieszkaniowe o przeróżnej, czasem nawet przedziwnej architekturze, wyrastają jak grzyby po deszczu. Przybywa nam mieszkańców. I tu możemy być dumni, nasze Marki liczą ich obecnie ponad 22 tys. Zazwyczaj wraz ze wzrostem ludności miasto powinno rozwijać się ekonomicznie i społecznie. Owszem, rozwija się ale ślimacze tempo tego rozwoju obfituje w różne obstrukcje.

Co z tego wynika? Można by się zastanowić czy nasze miasto ma być, jak do tej pory, tylko sypialnią, czy stać nas na więcej, na samowystarczalność w różnych dziedzinach potrzebnych ludziom do życia osobistego jak i społecznego? Bo fakty są takie. Przeszło 22 tysięczne miasto, a z kultury – jeden Marecki Ośrodek Kultury i Biblioteka Publiczna. Ze sportu jeden Klub Piłkarski i kort tenisowy. Instytucje bardzo potrzebne ale nie pokrywają zapotrzebowania mieszkańców. To stanowczo za mało. Nie będę dalej wymieniać bo nie bardzo jest co. I zawsze odpowiedzią na postawione pytanie – kiedy coś się zmieni w tym kierunku? – słycać, jakże enigmatyczną odpowiedź, że jest już w planach rozwoju miasta, że za parę lat. Wszyscy więc czekają na ten rozwój. I tak dorastają następne pokolenia Markowiaków, które ludzą się, mając nadzieję, że niedługo będzie w Markach fajnie. Ale co na teraz? Optymizmem to nie napawa. Czy mieszkańcy już zawsze mają rozjeżdżać się we wszyst-

kie strony świata, chcąc skorzystać coś dla swego ducha i ciała?

Chciałoby się zakrzyknąć „Chleba i igrzysk”, tak jak lud rzymski wołał do Cezara. I Cezar im to zapewniał, bo wiedział, że tym zdobędzie miłość i uznanie swego ludu. Rzeczywistość jest jednak inna. Markowiacy nie lud rzymski. O swoje nie bardzo chcą się upominać, a i Cezarowi nie bardzo zależy.

Teraz, to Markowiacy nie wierzą, że coś się zmieni. Jakże często słyszę od różnych osób, o różnym statusie społecznym, zdania – „Tu się nic nie da zrobić”, „Tu się już nigdy nic nie zmieni”. Czyżby większość mieszkańców była z urodzenia pesymistami? Czyżby ci mieszkańcy, którzy sprowadzili się, przez ostatnie lata, do naszego miasta, to też sami pesymiści? Ot, zagadka. Takie dziwne miasto. Może przydały by się badania socjologiczne, na ile pesymizm wpływa na jakość życia i ile go wypada na jednego mieszkańca. Czy nie jest to czasem ewenementem w skali krajowej? Może nasi mieszkańcy za dużo podróżują do ościennych miast i wracają mocno sfrustrowani, widząc, co tam się dzieje, a do czego wracają?

„Czas na zmiany”, „Czas na zmiany” – ćwierkają wróble, tupią chodniki i ulice, mówią ludzie, a wiatr wygwizduje.

Ciekawe, czy chochoł zaśpiewa nam i zagra na początku zimy?

emka



Z.P.H. WAKAZ Kazimierz Wiater
05-270 Marki, ul. Przyleśna 17

tel.: 022 781 13 67, 022 771 22 97, 022 424 99 70, 022 781 35 61

fax: 022 781 35 61

tel. kom.: 604 563 522, 502 277 539

[http: www.wakaz.com.pl](http://www.wakaz.com.pl), e-mail: biuro@wakaz.com.pl

PRODUCENT:

***Części zamiennych dla motoryzacji i rolnictwa
w tym śruby mocowania kół i nakrętek
do samochodów ciężarowych i autobusów.***

Zakład posiada wdrożony system zarządzania jakością w/g normy ISO 9001-2000.



Do wiadomości mieszkańców Marek

Dzięki uprzejmości Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego i udostępnieniu mi łamów gazety informuję, że w Markach od dnia 03 lipca 2006 roku na mocy decyzji Warszawskiego Zarządu Regionalnego pełnomocnikiem partii Prawo i Sprawiedliwość jest Ryszard Węsierski.

Oświadczam również, że kandydatem partii Prawo i Sprawiedliwość na burmistrza w gminie Marki, w jesiennych wyborach 2006 roku, jest Paweł Chojnowski.

**Węsierski Ryszard – magister politologii
Członek partii Prawo i Sprawiedliwość
Pełnomocnik PiS w gminie Marki**

List otwarty

W odpowiedzi na liczne pytania, zadawane mi przez telefon, jak i na forum internetowym odpowiadam, że Pan Janusz Werczyński, obecny burmistrz gminy Marki, nie jest członkiem partii Prawo i Sprawiedliwość. Pragnę poinformować również, że ugrupowanie popierające kandydaturę Janusza Werczyńskiego na burmistrza (bez względu na nazwę) nie posiada poparcia PiS i nie były z nim zawierane żadne umowy koalicyjne.

**Ryszard Węsierski – pełnomocnik partii
Prawo i Sprawiedliwość w gminie Marki**

Jak nas widzą....

Pierwsze wrażenie to widok z okien autobusu lub samochodu jadącego główną ulicą naszego miasta. Trzeba przyznać, że wrażenie niezbyt pozytywne. Koślawe chodniki, odrapane fronty budynków, stare rozpadające się ruder, dewastowane przez amatorów nocnych „rozrywki”.

Obserwuję ten krajobraz od kilku lat, odkąd stałam się mieszkanką Marek. Jest coraz gorzej. Ktoś powie - przecież są ładne domy i osiedla. Prawda, ale tego nie widać, a Aleja Piłsudskiego to wizytówka miasta. Niezbyt chlubna – przyzna to każdy, kto pierwszy raz tu przyjedzie. Zielone tereny przylegające do tej ulicy straszą śmieciami różnego kalibru – a powinny być miejscem bezpiecznych spacerów.

Spróbujmy wspólnie poprawić wizerunek naszego miasta. Nie musimy biernie patrzeć, słuchać i liczyć na to, że może kiedyś coś się zmieni.

Zdecydujmy sami, żeby w Markach było ładnie, czysto, bezpiecznie.

Jesteśmy tak blisko Warszawy, postarajmy się, żeby było jeszcze bliżej.

E – KA

Korzystając z uprzejmości gazety Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego, chciałbym poinformować opinię publiczną o sporach prawnych z Panem Januszem Werczyńskim, burmistrzem Marek, które zapoczątkowałam 4 lata temu w kampanii wyborczej, startując jako jego kontrkandydat. Otóż większość spraw przeciw Januszowi Werczyńskiemu została umorzona. Z wyjątkiem jednej, która toczy się dalej. Sprawę dwukrotnego naruszenia art. 45 prawa prasowego przez Janusza Werczyńskiego Prokuratura Rejonowa w Wołominie skierowała z oskarżenia publicznego do IV Wydziału Karnego Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy przy ul. Kocjana 3 (sygn. akt IV K 1056/06). Maksymalna kara za to przestępstwo, to 2 lata więzienia.

19 września 2006 r. odbyło się pierwsze posiedzenie sądu w tej sprawie. Następne ma się odbyć 15 listopada 2006 r.

Sprawa karna wytoczona mi z oskarżenia prywatnego przez Janusza Werczyńskiego za pomówienie go o korupcję oraz nazwanie łobuzem i kłamcą została zakończona ugodowo. Przeprosiłam go, a Janusz Werczyński wycofał ją z sądu.

Jerzy Krajewski



KANCELARIA ADWOKACKA

adw. Wojciech Dąbrowski
05-270 Marki
tel. 022 781 58 95
godz. przyjęć: 16 - 19
poniedziałek, czwartek

Wykopy, transport
piasku, żwiru, ziemi,
transport niskopodłogowy,
wynajem sprzętu

Krzysztof Kołodziejczyk
0 602 275 930



SVB JĘDRZEJUK CENTRUM BUDOWLANE

- WŁASNY TARTAK, TARCICA, więźby dachowe
- MATERIAŁY sypkie (CEMENT, WAPNO, PIASEK)
- Kleje, zaprawy, fugi
- Płyty gipsowe, profile od G - K
- GAZOBETON, STAL, SYSTEMY dociepleń

Andrzej Jędrzejuk
ul. Piłsudskiego 146
(plac GS) 05-270 Marki
tel. (022) 781 36 50
ul. Ząbkowska 22
05-270 Marki
tel. (022) 781 28 33

kom. 0-604 224 391, 0-604 212 392
www.materiałbudowlane.waw.pl



Buchalter Skłodowscy
Spółka Jawna

DORADZTWO PODATKOWE

BIURO RACHUNKOWE

05-260 Marki
ul. Zakole 21
tel. (0 22) 761 51 80 (do 84)
fax (0 22) 761 51 63

e-mail: buchalter@sklodowscy.pl
www.sklodowscy.pl

ANDRA
TOP QUALITY COSMETICS FOR PROFESSIONALS

15 lat doświadczenia w produkcji kosmetyków
Sprawdzona, wysoka jakość
Nowoczesne opakowania

Profesjonalne
kosmetyki
fryzjerskie

- Jedwabne serum ABISILK
- Płyn do trwałej ondulacji KRYSPINA
- Preparat do intensywnego rozjaśniania włosów SILVERLIGHT
- Wody utlenione w osnowie kremowej OXYNATA
- Szampony do włosów ANDRAVIT
- Preparat do dezynfekcji "ANDRASEPT"

PR.H.U. "ANDRA"
05-270 Marki, ul. Lisia 23
tel. +48 22 771 27 07
www.andra.waw.pl
biuro@andra.waw.pl



minsbud
instalacje sanitarne
www.minsbud.pl

ul. Radna 12
05-270 Marki
tel./fax: 022 781 29 89
kom. 0 602 222 376
e-mail: info@minsbud.pl

Wykonawstwo robót instalacyjnych dla budownictwa

- instalacje wodno-kanalizacyjne
- instalacje centralnego ogrzewania
- instalacje ciepła technologicznego
- instalacje hydrantowe i tryskaczowe
 - instalacje gazowe
 - węzły cieplne i kotłownie

03-531 Warszawa
ul. Wincentego 46

tel./fax (022) 743 65 43
tel. (022) 424 32 68

Ryńscy Osiedle Mickiewicza III w Markach
Development Sp. z o.o.

www.rynsy-development.pl
tel. 022 771 21 21

Zamieszkać Wygodnie i Przyjemnie!

- = Mieszkania od 40-110 m²
- = 8-lokalowe budynki
- = Osiedle ogrodzone
- = Plac zabaw





Drukujemy kolory wyobraźni

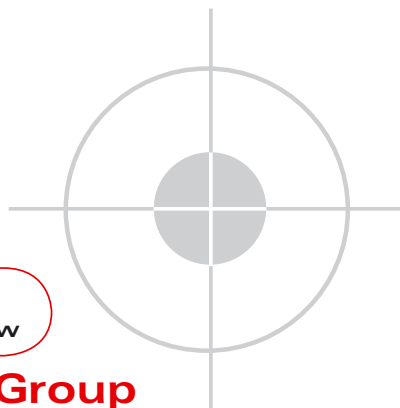


❖ **Druk offsetowy**
druk nisko i wysoko nakładowy

❖ **Przygotownia CTP**
nowoczesne CTP firmy HEIDELBERG

❖ **Pełne zaplecze introligatorskie**
linia do oprawy broszurowej, foliowanie,
sztancowanie itp.

❖ **Studio graficzne DTP**
projekty graficzne ulotek, folderów, plakatów



Drukarnia AMK Group
ul. Słoneczna 2d, 05-270 Marki

tel. (022) 761 95 55, (022) 761 95 56, (022) 781 15 57, fax (022) 781 27 52
e-mail: amk@amk-group.pl; studio@amk-group.pl



BUDO MARKET

**WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE**

05-270 Marki, ul. Piłsudskiego 25, tel. (022) 781 17 07, fax 771 32 10
e-mail: budomarket@budo-market.pl, www.budo-market.pl

Budo-Market SJ
tel. (022) 771 21 32

ŚCIANY - DACHY - TYNKI
tel. (022) 771 32 09

Artykuły metalowe i narzędzia
tel./fax (022) 781 16 77

Instalacje sanitarne
tel./fax (022) 771 32 11

OKNA - DRZWI
tel./fax (022) 771 34 24

Wagi dźwigowe
tel./fax (022) 771 34 22

Godex

PRODUKCJA ŚRODKÓW DO MYCIA

inż. Cecylia Godlewska

05-270 Marki, ul. Strzelecka 14 – os. Zieleniec
tel.(022) 781-29-60, 781-37-77 tel./fax: 781-29-61
Regon: 010120239; NIP 125-000-78-60

www.godex.waw.pl, godex@godex.waw.pl

**SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD
ŚLUSARSKO-SPAWALNICZY**

SPAWANIE W OSŁONIE ARGONU:

- żeliwnych kolektorów wydechowych
- głowic – kompleksowa regeneracja
- bloków żeliwnych bez demontażu silnika
- aluminium, żeliwa
- stali nierdzewnej
- miedzi, mosiądzu, tytanu

**WYKONANIE I MONTAŻ
BALUSTRAD NIERDZEWNYCH**

pon-czw 8:00-17:00
pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00



Warszawa-Marki, ul. Piłsudskiego 18
(przedłużenie ulicy Radzywińskiej)
tel./fax (0-22) 781 24 81, 762 60 92
e-mail: biuro@centrspaw.com

www.centrspaw.com
www.centrspaw.pl

